

Niewinna, Kiedy Śni

Kazik

Niewinna, kiedy śni

Na strychu nietoperze,
Okryty rosą wrzos.
I ktoś, kto kochał szczerze
I wierzył w dobry los,
I wierzył w dobry los.

Ognisko uczuć dawne
Wśród zeschniętych pól się tli.
Wspomniena własne kradnę,
Że niewinna jest kiedy śni,
Kiedy śni,
Niewinna jest kiedy śni,
Kiedy śni.

Biegaliśmy na cmentarz
I śmiali się do łez.
Złączyła nas przysięga
Być razem aż po kres,
Być razem aż po kres.

Ognisko uczuć dawne
Wśród zeschniętych pól się tli.
Wspomniena swoje kradnę,
Że niewinna jest kiedy śni,
Kiedy śni,
Niewinna jest kiedy śni,
Kiedy śni.

Na wszystko ją błagałem,
By miłość dała mi,
Lecz serce jej zламаłem
Czy wybaczyła mi?
Czy wybaczyła mi?

Ognisko uczuć dawne
Wśród zeschniętych pól się tli.
Wspomniena swoje kradnę,
Że niewinna jest kiedy śni,
Kiedy śni,
Niewinna jest kiedy śni,
Kiedy śni.